

## Mowa Kurpów. Leszek Czyż

Leszek Czyż

Me se zdaje, ze jek mómy luceć młodech o tem, jeke znaceńe mo mowa dlo grupy regjónalnej, to nojprzód nolezy začac od podumańo nad tem, cem je język dlo norodu. W Encyklopedji napisalsy, ze noród, to je tako wspólnota ludzko wytworzóno na podstaże wspólnoty losów historycnych, kóltóry ji języka. Jo mojem dзецókóm w škole tlómace, ze noród, to tako jekby želgo budowlo, chtórno zbudowano je na trzech nojglówniejsech śilarach:

- jeden, to ta wspólno przeszłość, cyly historja - te grunwaldzke zwycęstwo, ji zabory, ji ta hitlerowsko zaraza, ji okrągły stół w ósemdześatem dżewjatem;
- drugi, to wspólno kóltóra - a tu ji pśeśny, ji obrazy, ji kśąsky, ji obycaj ...
- a ten trzeci, to wspólno język, ten sóm dlo całej tej grupy.

Jekby zabraklo chtóregoś z tech želgech słupów - to zyće norodu byłoby poważńe zagrozóno. Jek odńešem ten mój wywód do grupy regjónalnej - to chyba od razu mómy odpożec na pytańe: Cy warto pśelegnować naso mowe?

Pocątki mowy kurpósoskej mocno pożazane só z pocątkañi osadńictwa na pólnocno - wschodńem Mazowsu, bo naukowce mózo, ze ekspansjo terytorjalno jidze razem z ekspansjo językowo. Chyba to ji prawda, bo nachci jek cłozek se z nejsca na nejsce przeńese, to ji ten jego język za nem pódze, bo nachci godac z ludzani trzeba.

Ale o tem dżiś wóm godol ne bude, bo o tem mozeta pocytać w mądrych kśązkach.

Kazden, chto podejmuje se ratowańo, tak cy jenocej, mowy kurpósoskej, jeko tego zasadńicego śilara podtrzymujacego odrębnośc ji tozsamośc Kurpów, to musi pańetać, ze ne je to juz ten sóm język, ne je to juz ten język, chtórno godaly nase przodky sto lot temu. Żele słów ji nazwów, a ji przyspśewkow, ji godków, przepadło na zawse razem z teńi, co od nas odeśly. A jo, późem wóm, ze nade wśo ceńe to zywo mowe. Zeby to zrozuńec, trzeba wsłuchać se w mowe starsech Kurpónek ji Kurpów, chtórne zżerzajo se sobze z codzennych zmortśeńów, tech, co to wspóninajó stare dzeje, abo dowcipkujó sobze, cy z mocnem przejęcem opozedajó o jekemści nescęscu. Trzeba se wpatrzec ji wsłuchać, tak jek jo kedyś, jekem jesce buł mały, łusotem na łojcowych kolanach ji wsłuchywałem se przy tej naftowej lampśe, co to przy kuchńi žiśala - w opożesci sąśadów, bo dowńej cęsto przychodźily do nas w długe jeśenne ji žimowe žecory. Ta kurpósosko mowa mo takó swojó melodje, jintonacje, akcent swój, tako barwe. To wśo nadaje jej nepowtorzalny charakter ji zasadńico decyduje o odrębności w stosunku do jinnych djalektów.

Dżiśoj zańikańe djalektow ji gwar, jeko zywego narzedza porozuńewańo se, je dośc powsechne ji neodwrocalne. Następuje fest chyzo. Obserwuje to neustannie od trzydżestu lot

## Mowa Kurpsów. Leszek Czyż

mojej pracy pedagogicznej. Przez cały ten czas pracowałem w poru małych żejskich szkołach na Kurpsach. Pańetóm, ze na počátku mojej nauczycielskiej drogi praże wszystkie dzeći w škole godały pónędzy sobo po kurpsosku. Dżiś juz praże cale nie słyse, aby dzeći tak godały.

Cy to źle, cy dobrze?

Chyba nie warto rozpatrywać tego w takech kategorjach. To znak casów, w chtornech zyjem; globalizacja, uniiśikacja kóltóry ji zachowańów, cyżilyzacyjny pęd za kóltórko amerykańsko ji to masowo. A toć, jek uwozo pańi profesor Falińska „Mówienie gwarą nikomu ujmy nie przynosi, zwłaszcza mówienie gwarą poprawną w swoim systemie; nie świadczy o braku inteligencji, ale o braku wykształcenia, chyba, że człowiek wykształcony świadomie używa tej odmiany języka w sytuacjach na to pozwalających”[\[1\]](#).

Późem wóm, ze odkąd probuje ratować to naso kurpsosko mowe, odtąd nie odstepujo me dwa pytańa: **Cy warto?** ji **Cy jo na pewno dobrze to robże?**

To pserse wydaje se pytańem retorycznym, bo równe dobrze mozno by zapytać: Cy warto pśelegnować dorobek kóltoralny norodu, cy warto budować muzea, cy warto łuceć se hystorji? Juz około dwa tysące lot temu rzymsky śilozof Seneka pozedźoł: „Każdy lud może żyć i rozwijać się tylko dotąd, dokąd zna i miłuje swoją przeszłość”.

Ne żem jek wy niłujeta to naso Kurpsowsyczne, bo jo, to praże dwadześca lot prowadźem taky spśewacy ji teatralny zespól dzećęcy, ucułem moje dzećoky ze szkoły kurpsoskech pśeśńów, godków kurpsoskech. Jezdźilym z tem spśewañem, godkańi ji przedstażeńańi po Kurpsach ji w druge nejjsca, a roz, to az w Holandji bylym ji Holendróm tańcowaly, spśewaly ji pokazywaly nase obycaje. Dalej pśise te moje godky ji źerse o nasej kurpsoskej Żeńi, o ludźach, co tu zyjo, bo chce tez ji to downo mentalność kurpsosko zachować w tech mojejch opoześcach. Jezdze na różne spotkańa z młodeńi ji ze starseni do szkółów, biblioteków ji w jense nejjsca, a o nasech Kurpsach, to uce moje dzećoky na edukacji regionalnej w škole; uce, bo cały cas tak cuje, ze trzeba i warto.

Odpozec na pytańe druge - **Cy jo na pewno dobrze to robże?** - nie je łotwo. Za kazdem razem jek co pśise po kurpsosku, to nie żem: *Cy na pewno tak? A moze jenocej?*

Ni nelym do dżiś na Kurpsach opracowanech znaków, chtórne wskazujó jek nolezy se wymoźać nechtorne samogłosky, cy całe sylaby ji jek je napsiścaś; a przeważne chodźiło ni o to - jek napsiścać, zeby te co cytać późnej będo - dobrze przecytaly. Dżiś, dźęky naukowej długoletniej pracy prof. Jerzego Rubacha ji jego nestrudźonego kurpsoskego asystenta - Tadeusza Greca - dozedźelym se jek dobrze zapśiścać to co pozedźelym. Momy system znaków ji zacynomy se go pomału uceć; sańi ji na kursach. Pan profesor napsiśoł tez gramatyke kurpsoskego djalektu, a Mirek Grzyb z Heńkiem Gadomskim ji cało grómado kurpsoskech pomocńików - pracujo nad słowniķem kurpsoskem. Tero pudźem ji będźem tego uceć nase dzeći. To nie będźe łotwe, bo moze nie jeden zapyto:

## **Mowa Kurpsów. Leszek Czyż**

*A po co uceć się tego co praże już nie żyje? Toć ten językiem, to godo tylo jesce pore bobków jǐ dźodków.*

Co wtencos takemu dźećokożu odpoźedźeć?

To jo wóm poźem, co odpoźedźeć.

Ano, bo my jestemy dźećañi tech, co tem językiem kedyś godaly, tem językiem narzekaly, tem językiem skłodaly sobże zyceña jek się opłatkem łomaly jǐ tem językiem się modlyly.

Ano, bo tem językiem pśeśńi spśewaly jek młodech do ślubu prowadźily

jǐ tem językiem nawoływały się jek trzeba było jǐść na Śweda.

Zawdy ten język nas Kurpsów łącuł.

Zawdy łącuł nas jǐ przy kaplyckach w majowe źecory, jǐ w roboće, przy zńiwach, cy przy kopańu kartoflów.

A razem - choc na tech lychech pśoskach jǐ w bźedze, ale nelym wolność jǐ to się jǐ upór od nasej Pusczy.

Tero ostała się pańeć, ale ta pańeć je święto, bo to pańeć o nasech przodkach. Tej świętości nie mozem zatracić. Muso jo od nas przejść nase dźeći jǐ wnuky.

### **Leszek Czyż**

Powyższy tekst zapisano wg systemu zapisu dialektu kurpiowskiego opracowanego przez prof. Jerzego Rubacha, wybitnego polskiego językoznawcy, [fonologa](#), [Profesora Uniwersytetu Warszawskiego](#) i [University of Iowa](#) w USA. Zastosowałem tylko te zasady, które są właściwe dla języka Kurpiów z części północno - wschodniej Puszczy Zielonej.

Oto podstawowe reguły pochodzące z książki prof. Jerzego Rubacha „Zasady pisowni kurpiowskiego dialektu literackiego”, Ostrołęka 2009.

## **Lista reguł literackiego dialektu kurpiowskiego**

Reguła I: ubezdźwięcnianie końcowe

Spółgłoski dźwięczne<sup>[2]</sup> są zastępowane przez bezdźwięczne na końcu wyrazu, czyli

b, w, d, z, dz, rz, ź, dź, g → p, f, t, s, c, sz, ś, ć, k.

Reguła II: wymowa litery u

## **Mowa Kurpsów. Leszek Czyż**

Literę *u* w pisowni kurpiowskiej wymawia się jak literę *u* w pisowni ogólnopolskiej.

Reguła III: wymowa litery *e*

Literę *e* w pisowni kurpiowskiej wymawia się jak literę *e* w pisowni ogólnopolskiej.

Reguła IV: wymowa litery *ĩ*

Literę *ĩ* w pisowni kurpiowskiej wymawia się jako głoskę pośrednią pomiędzy ogólnopolskim *i* a kurpiowskim *y*.

Reguła V: występowanie litery *ĩ*

Literę *ĩ* pisze się po literach *ś, ź, ć, dź, ń* oraz *j*.

Reguła VI: wymowa litery *y*

Literę *y* w pisowni kurpiowskiej wymawia się jako głoskę pośrednią pomiędzy ogólnopolskim *y* a *i*.

Reguła VII: pisownia litery *y*

W kurpiowskim pisze się *y* zamiast ogólnopolskiego *i* po literach *l, k, g, ch, h*.

Reguła VIII: wymowa litery *a*

Literę *a* w pisowni kurpiowskiej wymawia się jako przednie *a*.

Reguła IX: wymowa litery *ǫ*

Literę *ǫ* w pisowni kurpiowskiej wymawia się jako tylne *a*.

Reguła X: wymowa *ó*

Literę *ó* w pisowni kurpiowskiej wymawia się jako głoskę pośrednią pomiędzy ogólnopolskim *o* a *u*.

Reguła XI: pisownia *ó* przed spółgłoskami nosowymi

Przed *m, n* oraz *ń* zamiast ogólnopolskiego *o* zawsze występuje *ó*.

Reguła XII: wymowa litery *é*

Literę *é* w pisowni kurpiowskiej wymawia się jako głoskę pośrednią pomiędzy ogólnopolskim *e* a *i*.

## Mowa Kurpsów. Leszek Czyż

Reguła XIII: wymowa litery *e*

Literę *e* wymawia się jako głoskę pośrednią pomiędzy ogólnopolską głoską *y* a głoską *a*.

Reguła XIV: występowanie litery *e*

Literę *e* pisze się zamiast ogólnopolskiego *e* jeżeli znajduje się ono przed *m*, *n* lub *ń*.

Reguła XV: wymowa liter *ę* i *ą*

Litery *ę* i *ą* wymawia się jako nosowe *e* w przypadku *ę* i jako nosowe *ó* w przypadku *ą*.

Reguła XVI: pisownia *ę* i *ą* na końcu wyrazu

Na końcu wyrazu zamiast ogólnopolskiego *ę* piszemy *e* a zamiast *ą* - piszemy *ó*.

Reguła XVII: pisownia spółgłosek miękkich

Głoski miękkie *ś*, *ź*, *ć*, *dź*, *ń* zapisywane są zawsze jako *ś*, *ź*, *ć*, *dź*, *ń* niezależnie od kontekstu, w którym występują.

Reguła XVIII: kurpiowskie odpowiedniki miękkich wargowych

*język ogólnopolski*      *dialekt kurpiowski*

p'[\[3\]](#)                      pś

b'                              bź

f'                                ś

w'                                ź

m'                                ń

Reguła XIX: miękkie wargowe w języku ogólnopolskim

Spółgłoski wargowe *p*, *b*, *f*, *w*, *m* są miękkie jeżeli po nich znajduje się litera *i*.

Reguła XX: twarde *k*, *g*, *ch*

Po *k*, *g*, *ch* (lub *h*) zamiast *i* albo *ĩ* zawsze pisze się *y* i wymawia *y*.

Reguła XXI: mazurzenie

## Mowa Kurpów. Leszek Czyż

Ogólnopolskie *cz, dż* są zastępowane w kurpiowskim przez *c, dz*, natomiast *sz, ż* są zastępowane najczęściej przez *s, z* a rzadziej przez *ś, ź*.

Reguła XXII: pisownia i wymowa *rz*

W dialekcie kurpiowskim pisze się i wymawia *rz* tak jak w języku ogólnopolskim.

Reguła XXIII: pisownia głoski *j*

Jedynym prawidłowym zapisem głoski *j* jest litera *j*.

Reguła XXIV: pisownia głosek protetycznych

W dialekcie kurpiowskim wyrazy ogólnopolskie zaczynające się od *i* poprzedza się literą *j* a wyrazy zaczynające się od *u, o, a* poprzedza się literą *ł*.

Reguła XXV: ubezdźwięcznianie w czasie przeszłym

W kurpiowskich odpowiednikach ogólnopolskich czasowników typu *mógł, mogłem, mogłeś* piszemy literę oznaczającą spółgłoskę bezdźwięczną, a więc *mó**k**, mó**k**em, mó**k**eś*.

[1] B. Faljińska, *Łączy nas język*, [w:] Mazowsze wspólnota w kulturze, Warszawa 1999, s. 31.

[2] Reguła ta nie dotyczy spółgłosek nosowych *m, n, ń* oraz spółgłosek *r* i *l*, czyli w wyrazie *dom* spółgłoska *m* pozostaje dźwięczna.

[3] apostrof ' oznacza miękkość.

Autor wpisu: **Leszek Czyż**